Nro. 79. 1815.

GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

w Środę dnia 4go Października.

UWIADOMIENIE.

Wielu dóbr posiedzicieli, których posiadłość granicą między Wielkiém Xięstwem Poznańskiém a Królestwem Polskiém przeciętą została, wynurzyli mi swe troskliwe z powodu tego przedziału obawy.

Te atoli obawy są bez zasady.

Monarchowie, którzy los Polski oznaczyli, będąc tym przedmiotem zaięci, powodowali się w każdym względzie tą zasadą: iż wielka familia przez nawał wypadków politycznych między kilka mocarstw rozdzieloną została. Wolą iest tych wspaniałych Monarchów, ażeby związek familiyny narodu pod różnemi iego rządami trwale bytował. Kazali oni tym końcem oddalić wszystko z Swych administracyi, coby się tym wspaniałomyślnym zamiarom przeciwić, i dla wzmiankowanego rozdziału szkodliwy wpływ na osobistą pomyslność mieć mogło.

W tym duchu zawartym został traktat Wiedeński z dnia 3. Maia r. b.

W celu zaspokoienia wspomnionych na wstępie dóbr posiedzicieli, podaię iescze oddzielnie z tego traktatu następuiące artykuły do powszechney wiadomości.

Artykuł 18.

Właściciele, których posiadłości granica przecina, będą we względzie tychże posiadłości doznawać obeyścia wedle nayszczodrobliwszych zasad.

Właściciele takowych dwustronnych posiadłości, ich czeladź i mieszkańcy, maią mieć prawo, bez względu na różność territorium, z narzędziami ornemi, bydłem, naczyniami i t. d. z części iednéy, w ten sposób granicą przeciętey posiadłości, do inney przechodzić, tudzież zbiory polne, wszelkie płody ziemi, bydło i wszelkie fabrykaty, bez potrzeby paszportów, bez przeszkody i opłat, na tę lub ową stronę przeprowadzać.

To atoli dobrodzieystwo rozciąga się tylko do płodów naturalnych i przemysłowych z gruntów granicą w wzmiankowanym sposobie przeciętych; tudzież do gruntów, które należą do iednego i tegoż samego Właściciela na przestrzeni iedney mili (iakich 15 na ieden stopień) w obydwóch stronach linią graniczną przeciętey.

Artykuł 19.

Poddani iednego lub drugiego z obudwóch Mocarstw, mianowicie zaganiacze i paste-

rze, używać maią nadal dawnieyszych praw, swobód, przywileiów. Podobnież codzienne pograniczne związki między mieszkańcami, żadney niemaią doznawać zawady.

Artykuł 20.

Sąd mieysca zamieszkania, rozstrzyga między prywatnemi osobami także spory z okazyi przeciętych granicą gruntów wynikłe. Jednakże Sąd okręgu, w którym własność zaięta sporem iest położona, przywodzi wyrok do exekucyi. Rozporządzenie to trwać ma przez lat 10, po których upłynieniu obadwa dwory, w przypadku potrzeby, zachowuią sobie porozumieć się względem innego postanowienia.

Stósowne do osnowy tych artykułów wszystkie Władze Powiatowe odebrały zalecenia, i treść ich umieszczoną została w służbowey Instrukcyi dla pogranicznych urzędów celnych, które za ścisłe oney dopełnianie osobiście są odpowiedzialnemi. Poznań, dnia 16. Września 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Zerboni di Sposetti.

UWIADOMIENIE.

Z powodu zbliżaiącey się zimney pory czasu wypada zwrócić na to uwagę Publiczności, iż powinnością iest gmin mieć staranie o opał dla inkwaterunku woyskowego w ciągu zastrzeżonych Regulaminem sześciu zimowych miesięcy od Października aż do Marca włącznie.

Wedle urządzeń w innych Królewsko-Pruskich prowincyach, zostawiono iest do woli gmin miast garnizonowych dostarczać potrzebną ilość drzewa ryczałtem przez Entreprenerów, lub pociągnąć do tego mieszkańców kwaterunek daiących, za co przez potrącenie przyiętey stosownie do Regulaminu kwoty serwisowey ustanowiona bonifikacya kosztów opału następuie.

To atoli rozumie się o pokoiu, stałych garnizonach i gdy stósunki serwisu są urządzonemi.

Takowe zaś prawidła nie mogą iescze do prowincyi tuteyszey bydź przystósowanemi, kiedy przebywaiące w niey woysko na woiennym zostaie etacie, kiedy stósunki garnizonowe nie są iescze uregulowane i kiedy urządzenie serwisowe, iedynie na tychże zasadzać się mogące, dotychczas iescze nastąpić nie mogło, lubo iuż potrzebne w tym celu kroki przedsięwziętemi zostały.

W takowém okoliczności położeniu zostawiono bydź musi na czas mieszkańcom kwaterunek daiącym, mieć staranie o opał dla inkwaterunku; dla czego zaleca się niniey szém wszystkim Magistratom i zwierzchnościom kwaterniczym, ażeby swym gminom wcześnie potrzebną w tym względzie udzieliły informacyą. Czyni się tu iednakże wyraźna uwaga, iż dostarczenie potrzeb opału dla wskazanych Regulaminem biór woyskowych, nie iest rzeczą szczególnych mieszkańców kwaterunek daiących, lecz obowiązkiem gmin, iako takich.

Czyli i iak dalece nastąpić będzie mogła bonifikacya za ten ciężar i koekwacya onegoż między gminami woyskiem obłożonemi, a takiemi, które żadnego nie ponoszą kwaterunku, okaże się przy układaniu prowincyalnego regulaminu serwisowego. Poznań dnia 28. Września 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE

wolnego od cła przechodu fabrykatów Wielkiego Xięstwa Poznańskiego za granicę wychodzących.

Podług obwieszczonego przez gazetę Poznańską Nro. 70, 71 i 72 Urządzenia Cła d. d. *Poznań* dnia 12. Sierpnia r. b., postanowiono iest wyraźnie: iż

II. przy wychodzie ze strony zachodniey, to iest gdy przechód przez dawne państwa ma mieysce, zachowuią się we wszystkiém te same przepisy, iak *ad I. a. b. c. d. e. f. g. h.*

Gdy więc wedle tego *ad I. e.* wszelkie fabrykaty Wielkiego Xięstwa Poznańskiego wolne za granicę wychodzić maią, zaczém wynika z powyższego postanowienia,

iż takowe przechodząc przez dawne państwa Pruskie za granicę, również od opłaty celney wolnemi bydź powinny.

Przecież, mimo tey iasney ustawy, od surowych sukien, wysłanych z Wielkiego Xięstwa Poznańskiego do *Saxonii*, wciąż dawnieysze cło przechodowe po 5 tal. od cetnara pobierano, i to, w skutek zaniesionego w tey mierze zażalenia, powodowało Królewskie Ministerium Przychodów

do wydania pod dniem 11. Września r. b. zalecenia do wszystkich Prowincyonalnych Władz dawnych Państw Pruskich:

ażeby przez okólniki szczególne zwierzchności zawiadomiły, iż fabrykaty Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, skoro są opatrzone cedułami przepustowemi i przepisanemi certyfikatami, wolne od cła przechodowego do obcych kraiów przepuszczane bydź maią.

Uwiadomiam o tém handluiącą Publiczność, a mianowicie fabrykantów sukna i przesyłaiących takowe za granicę, z oświadczeniem, iż odtąd w dawnych państwach Pruskich niepowinny się zdarzać żadne przeszkody i trudności w przechodzie tuteyszych fabrykatów za granicę, kiedy cłowolny przechod rzeczonych fabrykatów przez *Prussy* powszechnie w celu przestrzegania tego przepisu obwiesczonym został. Poznań dnia 27. Września 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

Z Torunia d. 25. Września.

Dopiero dnia 19. t. m. nastąpiło ostateczne połączenie się znowu kraiów Pruskich, które w roku 1467 pierwszy, a 1807 drugi raz rozłączonemi zostały. W tym dniu miasto i twierdza *Toruń* wydane zostały woysku Królewsko Pruskiemu, które dnia 21. uroczyście do miasta weszło. Dzień ten obchodzony był od obywateli i mieszkańców z tak powszechną i żywą radością, iż rzadko można mieć sposobność widzieć święto ludu, z tak prawdziwém serca wylaniem obchodzone. Rozczulaiącém było przyięcie ozdobionych wieńcami woiowników, a unoszącą serca braterska poufałość i rzetelna wesołość, które we wszystkich zabawach tego i następuiących dni panowały. Tak się cieszyli mieszkańcy *Torunia* z powrotu pod berło swego uwielbianego i ukochanego Monarchy.

Z Hamburga d. 27. Września.

Naynowsze wiadomości z *Paryża* donoszą: iż 3 dywizye woyska Rossyiskiego pod rozkazami Generała Hrabiego *Worońcowa* we *Francyi* pozostaną, daley 50,000 woyska Pruskiego, tyleż Austryackiego i 20,000 Angielskiego.

Polny Marszałek, Hrabia *Barclay de Tolly*, mianowany iest Xiążęciem, Hrabia *Pozzo di Borgo* Taynym Radcą i Sekretarzem stanu, a Generalny Intendent woyska *Kankrin*, Generałem Porucznikiem.

Z *Kopenhagi* donoszą, iż Poseł Francuzki, Margrabia *de Bounay*, niezwłocznie wyiedzie do *Paryża* dla obięcia urzędu swego w Izbie Parów.

Od Menu dnia 20. Września.

Z sześciu głosek wyrazu: *Helena*, utworzono następuiącą konstrukcyą: „*H*ier (Tu) *E*ntflieht (zemknie) *L*eider (niestety) *E*xkayser (Excesarz) *N*apoleon (N.) *A*bermals (powtórnie).“

Prusacy odesłali także napowrót do *Niemiec* Codicem aureum. Zawiera on ewanielią *S. Łukasza*, całą w złoto oprawną i wartuiącą 20,000 franków. Kodex ten wzięty był z iednego klasztoru Nadreńskiego.

Z Bruxelli dnia 20. Września.

Od dni kilku bombarduią mocno twierdzę *Thionville*.

Słychać, iż korpus woyska Xięcia *Wellington* osadzi na dłuższy czas miasto *Lille*.

Z Karlsruhe d. 20. Września.

Podług wiadomości z okolicy *Landawy*, wyszła w końcu przeszłego tygodnia reszta woyska liniowego z osady tey twierdzy.

Z Lausanne dnia 14. Września.

Były Sekretarz stanu *Maret* wyiechał onegday z *Berny* do *Linc*, dokąd ma pozwolenie udać się z swą familią. Także *Thibaudeau* udaie się z *Kolmaru* z swym synem do *Austryi*, która stała się także przytułkiem dla rodziny *Murata* i t. d.

Z Sigmaringen d. 18. Września.

20 batalionów, 18 szwadronów i 7 bateryów woyska Austryackiego, ruszyły iuż powrotem do oyczyzny.

Z Canstadt dnia 21. Września.

W skutek układu podpisanego w dniu 9tym t. m. między *Austryą* a *Francyą*, Kommissarz rządu Austryackiego oddał Prefektowi zupełny zarząd Departamentu Dolnego Renu.

Onegday przyciągnął tu z *Moguncyi* 1szy batalion Austryackiego pułku milicyi W. Xięcia Badeńskiego i batalion pułku Arcy-Xięcia *Rudolfa*, powracaiące do *Austryi.*

Z Paryża dnia 18. Września.

Woyska Hiszpańskie ustąpiły wprawdzie z naszego kraiu, lecz odbieraią wciąż posiłki w ludziach, artyllery i amunicyi. Dwor Madrycki poznaie to w swey mądrości, iż *Ludwik XVIII.* wśród obecnego wewnątrz położenia rzeczy we *Francyi* mogłby łatwo narażonym bydź na niebezpieczeństwa, dla czego gotów iest dodać mu niezwłocznie wszelkiey pomocy.

Po odiazdzie Monarchów z *Paryża*, pozostaną tu na czas nieiaki ich Ministrowie.

Zdaie się pewną bydź rzeczą, iż Monarchowie dopiero po zebraniu się Izb opuszczą *Paryż*, i że potém pokóy ogłoszonym zostanie; zdaie się oraz i to potwierdzać, iż Xiążę *Otranto* wyidzie z Ministerium.

Podług naszey gazety dworskiey, żandarmerya składać się będzie w przyszłości z 24 legionów, ogółnie z 18,010 ludzi, podzielonych na 1550 brygad konnych, każda z 8 ludzi, i 620 brygad pieszych, każda także z 8 ludzi.

W *Nantes* woyskc Pruskie naylepszego doznało przyięcia.

Wczoray stawił przed Królem Xiążę *Angouleme* Deputacyą Kollegium Wyborczego Departamentu *Girondy*. Król odpowiedział co następuie: „Z naywiększém ukontentowaniem przyimuię zapewnienie przychylnych chęci Departamentu *Girondy*. Niepotrzebowałem prawie tego nowego dowodu. Postępowanie iego w miesiącu Marcu 1814 i 1815 nigdy w pamięci Mey niewygaśnie. Ten iednakże Departament nie wie iescze wszystkiego, com mu winien. Chcąc go wynagrodzić, mianowałem WPana, Móy Kuzynie, Prezesem Kollegium Wyborczego, przez co miałeś sposobność, uratować południową *Francyą* od nayścia woysk Hiszpańskich. Przybliż się WPan, ażebym Ci ukontentowanie Me za to wynurzył.“

Potém obrócił się Król do Hrabiego *Lynch*, Prezesa Deputacyi, i wyrzekł następuiące słowa: „Panie Hrabio *Lynch*! Z ukontentowaniem zawiadomiam WPana o nagrodzie, którey takie iak WPana postępowanie godném się staie. Mianowanie WPana na członka Izby Parów wstrzymane było do tego czasu, ażebym WPana sam o niém mogł zawiadomić.“

Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę *Konstantyn*, który tu przybył, oddał wczoray wizytę Królowi.

Woyskami sprzymierzonemi, pozostaiącemi we *Francyi*, dowodzić maią, iak słychać, następuiący Generałowie: Austryackiém Generał *Frimont*, Rossyiskiém Hrabia *Worońcow*, Pruskiém Generał *Tauenzien*.

Przybył tu Marszałek *Perignon* i Generał *Barbanegre*, Gubernator *Huningi*.

Francuzka piechota otrzymać ma znowu biały uniform, iak przed rewolucyą.

W południowey *Francyi* ziawił się *Pseudo-Bonaparte*. Nazywa się *Felix*, rodem z *Piemontu*, 45 lat stary, z żoną rozwiedziony. Wzrost, postawa i głos maią nieiakie podobieństwo do osławionego oryginału, który chce udawać. Przybywszy w to mieysce, gdzie zaraz potém uięty został, powiadał: „że iest *Bonaparte*; że 4 Generałów niezwłocznie przybędzie; że pospół z tymi stanie na czele 4 korpusów woyska, i uderzy na woyska sprzymierzone we *Francyi* i okrąży ie.“ Wszyscy ludzie poznali zaraz, że to iakiś pustogłów. Burmistrz kazał go aresztować i siedzi teraz w więzieniu w *Vienne* w Departamencie *Izery*. Zapewne i w przyszłości zdarzać się iescze będą podobne oszustwa.

Dnia 20. Września.

Pod dniem 15. t. m. mianował Król Xięcia Feltre (Generała *Clarke*) Gubernatorem 9tey dywizyi woyskowey (główna kwatera w *Montpellier.*)

Wczoray przyimował Król Deputacyą Kollegiów wyborczych 14 Departamentów.

Monitor zawiera wywodny opis rewii woyska Rossyiskiego pod *Vertus.*

W przyszły poniedziałek zagai Król posiedzenie Izb mową z tronu.

Twierdzą za rzecz pewną, że *Carnot* (którego pobyt nie wiadomy) wydał drugi Memoryał, w *Rouen* drukowany. Ma podobno w zamiarze wskazać środki do uwolnienia *Francyi* od woysk obcych.

Minister policyi zakazał gazety Angielskie w Departamentach. Zakaz ten nie iest iescze rozciągniony do *Paryża.*

Powiadaią, iż stanęła Konwencya między Ministrem woyny a Xięciem *Szwarcenberg*, podług którey twierdze w *Alzacyi* woyskiem Austryackiém osadzone bydź maią.

Słychać, iż Cesarz *Alexander* wyiedzie ztąd dnia 23., a Cesarz Austryacki dnia 24.

Królewsko-Pruscy Xiążęta opuszczą *Paryż* dnia 24.

Sierżant (nie dobosz?), który grał w *Strasburgu* rolę naczelnego Generała, został aresztowany.

Nayświeższa wiadomość, że lada dzień wyglądaią oddalenia Xięcia *Otranto* z Ministerium.

Z Nismes dnia 1. Września.

W *Maruejols-les-Gardon*, iednem z nayznakomitszych gniazd buntów okolic *Gardonnenque*, popełnione zostało okropne zabóystwo na osobie Xiędza *Esgrigny.* Ten zacny duchowny udał się był z *Paryża* do *Nismes*, aby bydź przytomnym czynnościom Collegii wyborczego departamentowego, którego był członkiem. Wyiechał z *Nismes* dnia 24. Sierpnia do *Maruejols*, gdzie są iego dobra. Dnia 27. poiechał był na wieś celem odwiedzenia iednego z swych przyiaciół. Powracaiąc, napadnięty był blisko swego domu na własney łące, przez czterech zboyców, którzy z fuzyi do niego strzelać zaczęli. Uchronił on się przed trzema wystrzałami, kryiąc się za drzewo, lecz czwarty zbóyca zabiegłszy z boku, zgruchotał mu wystrzałem nogę i powalił go na ziemię. Ten nędznik z zimną krwią znowu nabiwszy fuzyą, chciał dokonać morderstwa, gdy tymczasem dwunastoletnia dziewczyna, wyszedłszy z domu na odgłos wystrzału, stanęła przy swym Panu, i oświadczyła, iż niedozwoli zabić go, niepadłszy sama ofiarą, czem zniewoliła zbóyców do odeyścia. Nadaremnie usiłowano ratować ranionego. Chirurg, którego z pobliskiey wioski wezwano, niechciał się wystawiać na niebezpieczeństwo, udania się do *Maruejols*, bez eskorty przynaymniey trzechset ludzi, a tak raniony zostawał przez 21 godzin bez ratunku. Umarł w trzy dni potém, przebaczaiąc zabóycom podług zasad religii. Zostawił pamięć słusznie szanowną, i przyiacioł z przyczyny straty iego w żalu nieutulonych. Ta rodzina iest bardzo nieszczęśliwa. Panowie *Esgrigny* byli trzey bracia: Jeden z nich zamordowany został w *Alais* na początku rewolucyi, przez tych, którzy się mniemali bydź patryotami; drugi padł pod toporem rewolucyinym w kilka lat później; a trzeci iest ten, którego smutny koniec teraz opłakuiemy. Xiądz *Esgrigny* w wielu przykrych i ważnych okolicznościach zaszczycony był zaufaniem Króla, i nigdy żadney nieopuścił pory, dania dowodów przywiązania do sprawy swych Monarchów. Z tego imienia pozostał tylko Hrabia *Esgrigny*, iego bliski krewny i przyiaciel, Adiutant Polny Xięcia *Kondeusza*, bardzo szanowny Generał.

Z Londynu d. 20. Września.

Kapitan okrętu liniowego *Bellerophon*, Pan *Maitland*, przybył zeszłego piątku do *Londynu*, i wręczył Panu *Hudson Lowe*, nowemu Gubernatorowi wyspy *S. Heleny*,

4000 Napoleonsdorów, które *Bonapartemu* przy odiezdzie iego odebrane zostały. Gubernator wypłacać będzie tę summę *Bonapartemu* w małych cząstkach, ażeby tym sposobem zapobiedz niebezpieczeństwu przedarowania i ucieczki.

Dnia 10. Sierpnia poddała się *Guadelupa* woysku Brytańskiemu pod dowództwem Kontr Admirała *Durham* i Generała-Porucznika *James Leith*. Dodatek do gazety dworskiey Sobotniey zawiera urzędowe doniesienie Generała *Leith* o zdobyciu wyspy *Guadelupy*. Całe przedsięwzięcie niekosztowało więcey iak 15 zabitych i 45 rannych. Rzecz osobliwa, iż *Guadelupa* nie została obięta w posiadanie na imie *Ludwika XVIII.* i że nie wywieszono białey chorągwi, ale przeciwnie osadzoną została w imieniu Króla *W. Brytanii* i Angielską banderę tamże zatknięto.

Naywiększa część miasta *Port-Royal* w *Jamaice* stała się pastwą płomienia dnia 14. Lipca.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera urzędowe doniesienia o woiennych powodzeniach Brytańsko Indyiskiego woyska w Wschodniey Indyi. *Umersing*, Szef Napaulow, uderzył dnia 29. Grudnia na woysko Generała-Majora *Achterlongs* i ze stratą odgromiony został. Taż gazeta obeymuie urzędowe doniesienia o zdobyciu twierdzy *Gaety*, przy pomocy Brytańskiego Admirała, Lorda *Exmouth*.

Głoszą, iż korpus woyska Angielskiego, który stał w *Genui*, posłany został do *Korsyki*, ażeby tam między Burbonistami i Bonapartistami pokóy przywrócił.

Przybycie woyska naszego do *Guadelupy* ocaliło życie kilku Roalistom, których miano zamordować w dniu 15. Sierpnia.

Podług gazet naszych przybył do *Londynu* Agent Francuzki w celu otworzenia pożyczki dla *Francyi*. Woyska sprzymierzone nie pierwey wyruszą z *Francyi*, aż gdy Kontrybucya woienna 1200 millionów franków zaspokoioną zostanie.

W *Paryżu* wciąż pełno szyderskich pism i afiszów wszelkiego gatunku. Do ostatnich należy następuiący: „*Ludwik XVIII.*, z łaski 900,000 bagnetów cudzoziemskich Król Francyi i Nawarry.“

Pani *St. Leu*, małżonka *Ludwika Bonapartego*, żyie teraz skromnie w *Genui*.

Gazeta *Nowego Yorku* zawiera co następuie: „Smierć wycisnęła swą pieczęć na wargach *James A. Bayard*, iednego z naszych ostatnich Posłów w *Gandawie*. Umarł żałowany od wszystkich swoich przyiacioł i t. d.“

Gazety nasze o zakład wywożą na targ polityczny warunki pokoiu z *Francyą*, z których ieden ma tyle wiary, co drugi.

Dowiedzieli się nareszcie Amerykanie o wypadku bitwy pod *Waterloo*. Tymczasem gazety Amerykańskie wybieraią sobie wzorki z rapportów Europeyskich o tey bitwie.

Dziś stał przy pręgierzu Kapitan *Makolm*, który się podiął był dostarczenia żywności dla fregaty *the Rhine*. Został on przewiedzionym o ułożenie fałszywych rachunków w zamiarze oszukania Króla. Zanim stanął u pręgierza ukłonił się niziuteńko Publiczności, i powtorzył to samo odchodząc. Ta iego grzeczność tak się spodobała tłuszczy, iż go okrzykiem Ura! uczciła.

Wyszła tu piękna rytnia wyspy *S. Heleny* z opisaniem. Na skałach tey wyspy powiewaią bandery Angielskie. Długość wyspy zawiera $10\frac{1}{2}$ mili Angielskiey, szerokość $6\frac{3}{4}$ a cały obwód 28. mil. Leży 400. mil od północnego brzegu *Afryki*, 600 od południowey *Ameryki* i 1200 od przygórku *S. Wincentego* w *Portugalii*. Podróż z *Anglii* do *S. Heleny* odbywa się zazwyczay przy dobrym wietrze w 10. tygodniach.

Z Wiednia dnia 16. Września.

Xiążę *Paweł Esterhazy* mianowany iest Posłem do *Londynu* z roczną pensyą 90,000 złł.

W. Xiążę Modeński postanowił przywró-

cić w swych państwach Jezuitów i tym końcem założył iuż iedno Kollegium z 12. członków zakonu Jezuickiego.

O układach w *Paryżu* nie masz dotąd żadney urzędowey i pewney wiadomości. Siémwszystkiém iakkolwiek one mogą wypaść, wszakże skoiarzone w tym czasu przeciągu zbliżenie się i ściśleysze połączenie między *Austryą* i *Prusami* nieuszło uwagi żadnego zastanawiaiącego się nad rzeczami człowieka, i gdyby ostatnie zdarzenia we *Francyi* żadnego innego nad ten nie przyniosły skutku, tedy iuż pod tym względem musianoby ie uważać za szczęście dla *Niemiec* i *Europy*. Wszelkie warunki pokoiu, które dotąd rozgłoszono, nayumnieyszey nie maią zasady.

Wkrótce rozpocznie się budowa nowego zamku dworskiego. Stany całey Monarchii ponoszą koszta. Plany zrobione są przez Architekta nadwornego *Amann* i nadwornego Nadbudowniczego *Remy*. Zamek nie będzie wystawiony po za murami miasta, lecz te będą rozprzestrzenione. Czas budowy obrachowany na 6. lat.

Naywiększa część woyska Austryackiego w południowey *Francyi* stoiącego, odbędzie popis przed Cesarzem *Franciszkiem* w *Chambery*, podczas przeiazdu iego do *Włoch*. Zbierze się tam 72,000 ludzi.

Dostrzegacz Austryacki zawiera z *Portugalii*, co następuie: „Głoszą, iż nieporozumienia między Brazyliańskim (Portugalskim) dworem, a W. *Brytanią* do tego doszły stopnia, że za nadeyściem wiadomości o przedsięwzięciu *Bonapartego* przeciw *Francyi*, dwór Brazyliański miał iuż w pogotowiu wypowiedzenie woyny, i że lękano się niezwłocznego wybuchnienia kroków nieprzyiacielskich. Główny powód tey nieprzyiaźni przeciw W. *Brytanii* odkrywaią w środkach, których W. *Brytania* użyła w moc traktatu 1810. w celu zniszczenia handlu niewolnikami, na którym mianowicie mieszkańcom *Brazylii* bardzo wiele zależy.“

Naynowsze wiadomości z *Turcyi* donoszą, iż *Stojan Czupicz*, ieden z nayceInieyszych dowodców Serbiiańskich wpadł w ręce Turków. Natomiast *Miłos Obranowicz*, główny wódz Serbiian, poraził w dniu 26. Lipca Tureckiego Baszę *Bośnii* po nad *Driną*, położywszy trupem 1200 ludzi i zabrawszy resztę wraz z Baszą w niewolę.

Królowa Hetruryiska przybyła dnia 30. Sierpnia incognito do *Parmy* z Królem swym synem, i Xiężniczką swą córką. Miała ona w klasztorze Ursulinek długą rozmowę z Xiężniczką *Antonią Burbon*.

Do *Mannheimu* przybyło kilku Rossyiskich sztabowych Oficerów. Należą oni do korpusu Generała *Langeron*, i przeznaczeni są do zawiadywania przechodami woysk Rossyiskich, przez to powracaiących miasto.

Dnia 17. t. m. odprawił się w *Weilburgu* akt ślubny W. Xięcia *Karola* z Xiężniczką *Henryką Nassauską*.

Marszałek *Barclai de Tolly* spodziewany iest w *Frankforcie*.

Arcy-Xiężna *Marya Ludwika* ukończywszy branie kąpieli, wyiechała dnia 16. m. b. z *Baden*, udaiąc się do sławnego cudownego mieysca *Mariazelle*, gdzie przez dni kilka chce zabawić. Orszak iey niewielki; składa się z Hrabiny *Mitrowski* i zgoła z samych Niemców, ponieważ swą liczną służbę Francuzką w *Shönbrunn* zostawiła.

Dostrzegacz Austryacki powiada, iż wydanie i druk aktów Kongressu wstrzymany został na rozkaz Xięcia *Metternicha*. *Austrya*, *Francya Rossya*, *Anglia* i *Prussy* zatwierdziły ten akt, lecz *Hiszpania* niechce tego uczynić, a *Portugalia*, z powodu dalekiego oddalenia Xięcia Regenta, nie mogła się iescze oświadczyć. Wszystkie Niemieckie mocarstwa podpisały akt związkowy.

Papież, Królowie Neapolitański i Sardyński, W. Xiążę Toskański i Xiążę Modeński, udaią się do *Medyolanu* w celu podziękowania Cesarzowi *Franciszkowi*, za oswobo-

dzenie *Włoch*. — Przed kilkoma dniami dało się uczuć w *Rzymie* lekie wstrząśnienie ziemi.

Przed nieiakim czasem wystawiono na widok publiczny w *Stambule* przed bramą Seraju kilka uciętych głów i uszów dowódców Serbiańskich, nadesłanych tamże przez Gubernatora *Rumelii*.

Z Raguzy dnia 27. Sierpnia.

Od nieiakiego czasu Montenegrynowie oddalili się byli od murów naszych; przebywano bez obawy okolice. Wiadomo było, że ich Biskup wszedł w układy z Kommissarzem Austryackim, i spodziewano się, że nadal ten Xiądz żołnierz będzie utrzymywał karność w woysku swoiem, i że iak zwyczaynie pozbędziemy się kłopotu opłatą mniey znacznego haraczu. W uroczystość N. Panny, dnia 15. Sierpnia, woysko iego, wysłuchawszy mszy i przyiąwszy błogosławieństwo pod *Monte del Sante*, udało się trzema kolumnami do miasta, i wzięło załogę w niewolą. Dowódca poszedł do pałacu rządowego w tysiąc dwieście ludzi, i przed zebranymi Urzędnikami ogłosił Biskupa udzielnym Xięciem *Raguzy*.

Zdaie się, że wspomniony Biskup znalazł wpływ w Dywanie, a ten niemogąc przywrócić Rzeczypospolitey Raguzańskiey, iak żądał na kongressie, iął się tego środka. — Spodziewaią się przybycia woyska Austryackiego; trzeba będzie silnych korpusów, aby przywrócić porządek. Montenegrynowie maią do 11,000 ludzi. Miasto darowało Biskupowi iako zasiłek 20,000 sekinów. Wiele to iest w tym czasie, kiedy nasz handel ustał zupełnie. Dla uniknienia nieładu, ułożono się o wszystko, co miasto ma dostarczać dla woyska.

TEATR POLSKI.

Uwiadomienie.

W przyszłą Sobotę, to iest: dnia 7. Pazdziernika 1815., dana będzie na Teatrze J. K. Mci Reprezentacya wcale nowa, na dochód *Jana Milewskiego*, Opery Czarodzieyskiey w 3ch aktach z Tańcami Kozackiemi, nową i przyzwoitą wystawą, pod nazwiskiem:

UKRAINKA,
czyli
Pałac zaczarowany.

Niżey podpisany ma honor upraszać Prześw. Publiczności, aby raczyła przynaymniey dwoma dniami wprzódy rozkupić bilety, bo ieżeli nie, to? ..... to się u mnie zostaną!

Nayobowiązańszy *J. Milewski.*

OBWIESCZENIE.

Stósownie do Artykułu 118. księgi praw cywilnych, podaie się ninieyszém do wiadomości publiczney, iż Trybunał Cywilny Departamentu Bydgoskiego, wydał na wniesienie Ur. *Katarzyny z Komorskich Zebrowskiey*, ogłoszenia nieprzytomności iey męża *Jana Zebrowskiego*, od roku 1807 znikłego żądaiącey, pod dniem 20. Czerwca r. b. w skutku Artykułu 116 i następnych teyże księgi praw, wyrok, nakazuiący dalsze wyszukiwanie i udowodnienie nieprzytomności znikłego. w Poznaniu dnia 26. Września 1815.

Królewski Vice-Prezes Naywyższego Sądu Appellacyinego, iako Kommissarz do organizowania Sądownictwa w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém,

Schönermark.

OBWIESCZENIE.

Wszystkich Właścicieli domów w mieście *Poznaniu* i iego przedmieściach sytuowanych, wzywa, ażeby w moc Rządowey dyspozycyi na dniu 7. t. m. wydaney, składkę ogniową półroczną, tudzież zaległą z domów ich należącą, w przeciągu dni 15stu do kassy przychodów Skarbowych, na ratuszu będącey, zapłacili; inaczey po ubiegłych tych dniach exekucyą do zapłacenia przynagleni będą.

Poznań dnia 26. Września 1815.

Prezydent miasta Poznania,
Batkowski.

Dodatek.

UWIADOMIENIE.

Szanowną Publiczność uwiadomia się ninieyszém: iż poczta wozowa Berlinska od dnia 1. Października r. b. regularnie o godzinie 8mey zrana odchodzić będzie. Poznań dnia 23. Września 1815.

J. K. Pruskiey Mości Główny Pocztamt.
Espagne.

UWIADOMIENIE.

Gdy wystawione za przeszłego rządu, szczególniey do wypiekania sucharów, piekarnie na placu za kościołem S. *Józefa*, nie są teraz więcey potrzebnemi, przeto postanowiono przedać ie z przynależnościami naywięcey ofiaruiącemu pod warunkiem rozebrania ich i uprzątnienia. Tym końcem wyznaczonym iest termin licytacyi na dzień 12. Pazdziernika r. b. w zwyczayney Izbie sessyonalney podpisaney Kommissyi Regencyiney Igo Wydziału o godzinie 10. ranney, i wzywaią się maiący ochotę kupna, ażeby na tymże terminie stanęli, ofiary swe do wywodu słownego oświadczyli, i ieżeliby prawne przeszkody niezaszły, przyderzenia spodziewali się.

Poznań dnia 22. Września 1815.

Krolewsko Pruska Kommissya Regencyina.
Baumann.

UWIADOMIENIE.

Gdy potrzebna dla więzienia w *Wschowie* aż do 1. dnia Czerwca r. 1816. ilość iakich 80 sążni drzewa dębowego naymniey żądaiącemu w entreprzyzę ma bydź wypuszczoną, i termin tym końcem na dzień 17. Października r. b. zrana od godziny 9. do 12. w biorze Urzędu Konsyliarsko-Ziemiańskiego w *Wschowie* wyznaczonym został, zaczem życzący sobie podięcia tey entreprzyzy wzywaią się, ażeby na powyż wyrażonym terminie, gdzie zaraz zawiadomić się mogą o warunkach licytacyi, stanęli, i ofiary swe do protokułu podali, poczém z naymniey żądaiącym, ieżeliby nieprzewidziane niezaszły przeszkody, kontrakt zawartym zostanie.

Poznań dnia 22. Września 1815.

Królewsko-Pruska Kommissya Regencyina.
Baumann.

UWIADOMIENIE.

Potrzebna ilość iakich 70 sążni drzewa dębowego lub olszowego na opał dla więzienia w *Pyzdrach* aż do dnia 1. Czerwca r. przyszłego wypuszczoną bydź ma naymniey żądaiącemu w entreprzyzę. Wyznaczywszy tym celem termin licytacyi na dzień 16. Pazdziernika r. b. przed południem od godziny 9. do 12. w Biórze Urzędu Konsyliarsko-Ziemiańskiego w *Pyzdrach*, wzywaią się wszyscy, podięcia tey antreprzyzy ochotę maiący ażeby na rzeczonym terminie, gdzie zarazem o warunkach licytacyi zainformować się mogą, stanęli, i offerencye swe do wywodu słownego podali, poczém z naymniey żądaiącym, ieżeliby nieprzewidziane nie zaszły przeszkody, kontrakt zawartym zostanie.

Poznań dnia 22. Września 1815.

Królewsko-Pruska Kommissya Regencyina.

OBWIESCZENIE.

Dla uekwipowania zakładu pułku 2go milicyi kawaleryi Wielkiego Xięstwa Poznańskiego zakupione bydź maią przez licytacyą publiczną 20 koni służbowych i na 50 koni kompletne narzędzia z wszystkiemi do tego należytościami, tudzież 50 wełnianych der niezszywanych dobrze wałkowanych 5 funtów ważących, 3 łokcie szerokich, $3\frac{1}{2}$ łokcia długich.

Termin do licytacyi tey przeznaczony iest na Poniedziałek dnia 23go Pazdziernika r. b. o godzinie 10tey zrana, w domu tuteyszey Krolewskiey Regencyi; wszyscy więc, ktorzy entreprzyzy tey podiąć się życzą, i dostateczną okazać będą w stanie rękoymią, winni się w dniu i mieyscu przeznaczonym stawić, a natenczas warunki im bliżey wskazane i podania ich do Protokołu przyięte będą.

Ten, któryby dostateczney rękoymi w terminie licytacyi niebył w stanie stawić, do licytacyi przypuszczony niebędzie.

Zgłoszenia się do licytacyi piśmienne są dozwolone, powinny iednak w należyte opatrzone rękoymie wcześnie przed terminem licytacyi bydź nadesłane. — Naymniey żądaiącemu entreprzyza przyznaną zostanie. Zapewniona zaś wypłata w terminach oznaczonych punktualnie uiszczoną będzie.

Bydgoszcz dnia 24. Września 1815.

Królewsko-Prowincyonalna Kommissya Woienna w Departamencie Bydgoskim.

Uwiadomienie o pożarze ognia. Ledwo wszedłem w posiadanie nabytey na S. Jan r. b. wsi *Przyborówka*, ażebym w podeszłym wieku i przy słabości zdrowia mego przepędził w niey na łonie spokoyności resztę dni życia, gdy w nocy z 27 na 28. przez pożar ognia, którego sprawcą nieznaiomy złoczyńca, wystawione dopiero przed półtrzecia roku po podobney pożodze stodoły, z całym tegorocznim żniwnym plonem i z naywiększą częścią zbioru siana utraciłem. Dola moia tém smutnieysza, żem ieszcze nic niewymłócił, ale owszem dopiero zasiew zakupionem zbożem rozpoczął, a zatém nawet o potrzebne do siewu i gospodarki ziarno przyprawiony został. Donoszę o tém Szanownym moim przyiaciołom i sąsiadom, których oby Bóg od podobnych klęsk zachował.

Przyborówka dnia 29. Września 1815.

Paweł Gromadziński.

Uwiadomienie. Sygnet nadzwyczayney piękności, brylantami bogato nasadzony, z wielkim Syryiskim granatem niezmierney wartości, wystawiony iest na wygranie przez los na korzyść Kassy pensyi dla wdów i sierot po poległych w boiu obrońcach oyczyzny. Los kosztuie 12 dgr. grubą monetą. Tak szlachetne przeznaczenie tego kleynotu zachęci zapewne do przyłożenia się do dobrey sprawy ludzkości. Dostać można u mnie losów w tuteyszym naczelnym urzędzie Pocztowym zrana od godziny 8 do 12tey, z południa od 2 do 5tey, wraz z bliższą wiadomością o tym sygnecie. Osoby na prowincyi zechcą przysyłać franko pieniądze i listy.

Poznań dnia 2. Pazdziernika 1815.

J. Heyn.

Uwiadomienie. Przez zaszłą śmierć Pana *Matthieu*, właściciela oberży pod Złotym Orłem na placu *Döhnhofa* w *Berlinie*, nieustały wcale dawne iey a korzystnie znane stósunki, owszem uwiadomia się ninieyszém, iż wciąż się przyimuią goście iak dawniey i o naylepszą dla podróżnych wygodę stósowne poczynione są rozporządzenia.

Uwiadomienie. Niżey podpisany ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż Sławetny *Karol Helwig*, mieszkaiący w rynku pod Nrem 40. w Poznaniu, nie wiem iakim sposobem dostawszy papier na kilka tysięcy, wydany przez niżey podpisanego na rzecz ś. p. *Johana Gotfrida Dekerta*, kupca i obywatela Poznańskiego, przed Notaryuszem Publicznym *Gierszem* chce go zbyć czyli negocyować, a że niżey podpisany ma i pretensye reconveniendo do tegoż ś. p. kupca *Dekerta*, i tę summę ma iuż sobie przyaresztowaną przez innych Wierzycieli; zatém przestrzega Prz. Publiczność, ażeby tenże kogo nieułudził, iż tego papieru waluta się zaprzecza i że w ręku niżey podpisanego znayduią się takie dowody, iż papier ten annihilowanym bydź musi.

Dat dnia 27. Września 1815, *Murzynowo Leśne.*

Kaźmierz Zabłocki.

Uwiadomienie. Podpisane Kollegium Kościelne uwiadomia ninieyszém, iż stary kościoł w *Oberdorfkarge* sposobem licytacyi w dniu 30. Pazdziernika r. b. przed południem o godzinie 9tey ma bydź przedanym. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u starszego Kaznodziei, Xiędza de Keler. Maiący ochotę kupna wzywaią się ninieyszém, ażeby się licznie zebrali rzeczonego dnia w izbie sessyonalney ratuszney.

Kargowa dnia 29. Września 1815.

Kollegium Kościelne.

Do naięcia. Drugie piętro w moim domu iest do naięcia aż do Wielkiey nocy przyszłego roku.

J. Heinrich,
pod Nrem 56 w rynku.

Obwiesczenie.

Przedane będą drogą publiczney licytacyi za gotowe pieniądze w terminie stanowczym: dom drewniany z dwiema ścianami podłużnemi murowanemi, wspólnemi z budynkiem i staynią w podworzu będącemi, w rynku miasta *Kościana* Nro. 25 stoiący, i drugi dom z mielcuchem i ogrodem do niego przyległym, także w *Kościanie* w Powiecie tuteyszym za bramą Szmigielską Nro. 199 stoiący, do pełnoletnich i nieletnich Sukcessorów po zmarłym *Ludwiku Lesińskim* pozostałych w *Kościanie* przy Opiekunach mieszkaiących należące, których Opiekunami są podpisani, X. *Konstanty Lesiński* pierwszy, i *Jan Samuel Gadebusch* Aptekarz, drugi, w *Kościanie* mieszkaiący; dom pierwszy z przyległościami oceniony przez Biegłych przysięgłych na Złot. pol. 5850, którego na terminie przygotowuiącym w dniu 29. m. b. odbytym, przysądzenie nastąpiło w kwocie Złot. pol. 5950; drugi dom oceniony z przyległościami na Złot. pol. 1950, którego w tymże terminie przygotowuiącym przysądzenie nastąpiło w kwocie Złot. pol 2000, a to do terminu stanowczego, który to termin do przysądzenia stanowczego ustanowionym iest na dzień 13. miesiąca przyszłego Pazdziernika r. b. o godzinie 9 ranney, i ten w *Kościanie* w domu w rynku Nro. 25. przez Notaryusza Powiatu tuteyszego, Ur. Zgo-

rzalewicza, w Kościanie w kamienicy Nro. 23. mieszkaiącego, do czynności tey wyrokiem Prześwietn. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego z dnia 18. m. Sierpnia r. b. wydanym, zatwierdzaiącym akt uchwały Rady familii tey sprzedaży, delegowanego, odbytym zostanie. Wzywa się przeto Szanowna Publiczność chęć do kupna maiąca, ażeby się w rzeczonym dniu 13. Października r. b. i w mieyscu stawić raczyła, a więcey daiący z pewnością przysądzenie uzyska; o warunkach do tey sprzedaży, każdy zawsze w Biórze Notaryusza wyżey wymienionego, dowiedzieć się może. Do tego uwiadomia się Publiczność i mocno zapewnia, iż JP. *Dygasiewicz*, Sąsiad domu pierwszego, w pretensyi o zapłacenie sobie połowiczney ściany murowaney sposobem protestacyi do gazet podaney, iuż iest sposobem ugodnym zupełnie zaspokoiony, i żadney odtąd do nieruchomości przedać się mianey, iuż roscić niebędzie.

Kościan dnia 30. Września 1815.

X. *Konstanty Lesiński* Opiekun. *Gadebusch.*

Licytacya. Sąd Pokoiu Wydziału Spornego Powiatu Srodzkiego, przez Commissorium Prześ. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego z dnia 27. m. i r. b. upoważniony, pozostałość po JW. *Janie Wolskim*, Sędzim Pokoiu Powiatu Srodzkiego w *Dzierzchnicy* zmarłym, drogą licytacyi na dniu 8. m. Pazdziernika b. r. w *Dzierzchnicy* sprzedawać będzie; na który termin maiących chęć kupna zaprasza.

w Środzie dnia 28. Września 1815.

Bąkowski, Podsędek.

ZAPOZEW.

W skutek Commissorium Trybunału wyznacza się termin z przeciągiem trzechmiesięcznym na dzień dwudziesty osmy miesiąca Listopada r. b. o godzinie trzeciey, z nakazem wydania zapozwu stósownie do formalności prawa wyrokiem przepisanych.

Poznań dnia 24. Sierpnia 1815 r.

(podp.) *Hebdman*,
Assessor Nad. Deleg.

Działo się w Poznaniu dnia 26. Sierpnia 1815.

Na wezwanie *Serafina Garczyńskiego*, niegdy *Stanisława Garczyńskiego* i *Antoniny z Gądeckich* małżonków syna, tu w Poznaniu u *Sobockiego* Patrona obrane zamieszkanie maiącego, od którego tenże *Nepomucen Sobocki*, Patron Trybunału, w Poznaniu na Garbarach pod Nrem 392 mieszkaiący, stawać będzie. Na mocy wyroku Trybunału pod dniem 16. b. m. na illacyą Powoda wydanego, tudzież na mocy powyższego zalecenia W. Delegowanego,

Ja *Marcin Siemiński*, Woźny Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego, immatrykulowany przez JW. Ministra Sprawiedliwości dnia 10. Stycznia 1815 roku, w *Poznaniu* mieszkaiący na ulicy Wronieckiey pod Nrem 295,

zapozwałem wszystkich niewiadomych posiadaczy instrumentów hypotecznych na summy: pierwszą 1000 Tal. Rubro II. Nro. 4., drugą 500 Tal. Rubro II. Nro. 7. na dobrach *Lubowice małe* w Powiecie Wągrowieckim położonych, teraz *Stanisława* i *Maryanny* małżonków *Wasilewskich* dziedzicznych, dla niegdy *Antoniny z Gądeckich Garczyńskiey* hypotekowane, od byłey Regencyi Południowo-Pruskiey tuteyszey wydanych, aby się stawili przed W. Assessorem Delegowanym tu w *Poznaniu* w zamku Sądowym dnia 28. Listopada po południu o godzinie 3ciey i instrumenta hypoteczne na summy powyższe dla niegdy *Anny z Gądeckich Garczyńskiey* wydane, złożyli i udowodnili prawo iakie maią do zatrzymania tychże hypotecznych instrumentów. W przypadku niestawienia się spodziewać się maią, iż Powód wniosłszy tę rzecz na audyencyą Trybunału, przypusczenia siebie do przysięgi manifestacyiney stósownie do Tytułu 2. §. 281. ordynacyi hypoteczney Pruskiey i następnie wyroku amortyzowania tychże wydanych instrumentów i prekluzyi dla wszystkich niewiadomych posiadaczy tychże dowodów, dopraszać się będzie.

1. Kopią niniieyszego zapozwu wręczyłem wszystkim nieprzytomnym Kredytorom WW. *Wasilewskich* małżonków, czyli przybiłem na drzwi Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego; co z urzędu zaświadczam.
2. Taką samą kopią w powyższym sposobie wręczyłem czyli przybiłem na drzwi Sądu Pokoiu Powiatu Poznańskiego; co z urzędu zaświadczam.

Poznań dnia 30. Sierpnia 1815.

(podp.) *Marcin Siemiński*,
Woźny Tryb. Cyw. Dep. Poz.

List gończy. Józef Winkler, maiący lat około 24, do 5 cali wysoki, bladey twarzy i pociągłey, mówiący ięzykiem polskim i niemieckim, rodem z . . . . . , wychowany w *Murowaney Goślinie*, służył na ostatku przez dwa blisko lata w *Banicach* pod *Szrodą* za Ekonoma, zkąd iescze przed S. Janem r. b. poczyniwszy tam różne zdrożności zbiegł, a od S. Jana r. b. aż do

18. Sierpnia tu po *Poznaniu* i na Kommenderyi pod *Poznaniem* tułał się; stał się mocno podeyrzanym o kradzież rozmaitych rzeczy do ubioru tak mezkiego iak Damskiego należących, zegarka i pieniędzy.

Gdy zaś na schwytaniu iego wiele Sądowi zależy, przeto wzywa się każdego, ktokolwiekby go spostrzedz miał, aby kazawszy go przytrzymać, do Władzy naypierwszey oddał i tu do *Poznania* do Sądu podpisanego odprowadzić kazał.

Przyczém nadmienia się, że podeyrzany nosił przed ucieczką frak granatowy, białe długie spodnie, bóty węgierskim kroiem z kołtasami, chustkę na szyi kolorową z franzlami, kapelusz okrągły iuż nie nowy.

Poznań dnia 19. Września 1815.

Królewsko-Pruski Sąd Prostey Policyi Powiatu Poznańskiego.

D. Milewski,
Podsędek.

List gończy. Nieiaki Daniel Brunsz, syn Gottfrida Brunsz z Starego Dymaczewa olędrów do dóbr Będlewa należących, w Powiecie Kościańskim położonych, o zastrzelenie Anny Rozyny Beyerowney, córki młynarza tamteyszego Daniela Beyer, obwiniony, który zaraz po dokonaney zbrodni przed zaaresztowaniem go nawet znalazł sposobność zbiegnienia ztamtąd, liczy lat 17 do 18, iest wzrostu i sytuacyi średniey, ma włosy ciemno-blond, oczy szare, nos krótki i twarz pociągłą, cokolwiek ospowatą.

W czasie zbiegnienia swego zdawał się iescze niezarastać; miał zresztą na sobie surdut szary sukienny kroiu niemieckiego, serowem płótnem podszyty, u surduta guziki mosiężne pobielane płaskie, westkę sycową w kwiateczki rzucaną, guziki u niey małe mosiężne białe, spodnie z płótna serowego, bóty stare cielence, koszulę z płótna grubego i czapkę na głowie sukienną niebieską z czarnym barankiem.

Gdy na schwytaniu zbrodniarza tego wiele bardzo zależy, wzywaią i upraszaią się przeto wszelkie tak woyskowe iako i cywilne Zwierzchności by na niegoż baczne maiąc oko, onegoż w przypadku dostrzeżenia natychmiast aresztować i do tuteyszego domu więzienia pod pewną przystawić kazać raczyły eskortą.

Wschowa dnia 14. Września 1815.

Królewsko Wielko Xiążęcy Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Wschowskiego.

LIST GOŃCZY.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego wzywa wszelkie Szanowne Władze woyskowe i cywilne, przy zapewnieniu o wzaiemności, oraz prywatne osoby, aby na nieiakich parobka Woyciecha, z nazwiska niewiadomego, i Marcina Budę średniaka, o rabunek współobwinionych, wedle stanu sprawy, o takową zbrodnią, zgoła zupełnie przekonanych, lecz przed aresztowaniem ich osób, z Pyzdr zbiegłych, których Rysopis poniżey się umieszcza, baczne oko maiąc, tychże poimawszy, do wzywaiącego Sądu dostawić kazały.

Rysopis:

1. U młynarza Antoniego Sawickiego służył za parobka, imieniem Woyciech, z nazwiska niewiadomy, 21 lat sobie liczący, z Szemborza, gdzie mu Rodzicę pomarli, rodem, religii katolickiey, wolnego stanu; tenże iest średniego wzrostu, smagły, iako niedorosły chłopak, okrągłey twarzy, mało co piegowatey i białey, bez rumieńca, niskiego czoła, krótkiego nosa, niebieskich oczów, brwiow i włosow blond; ma brodę okrągłą i niezarastaiącą, włosy na głowie po chłopsku obcięte, na paznokciach przy ręku pełno zadzierków, w dłoni i palcach skórę ostrą, iakoby popękaną była, nosi iasną chłopską suknią, i z takiego sukna wołoszkę, kapelusz stary niski, płocienne spodnie, stare bóty i koszule.

2. U obywatela Wawrzyńca Starowicza służył za średniaka, imieniem Marcin Buda, 23 lat maiący, z Kołaczkowa w tuteyszym Powiecie rodem będący, religii Katolickiey i wolnego stanu; tenże iest miernego wzrostu, grubo plecisty, pełney czerwoney twarzy, czarnych oczow, brwiow i włosow czarnych, niskiego czoła, miernego nosa; ma w brodzie mały dołek, brodę goli, wąsow niezapuszcza, i miewa włosy nisko zebrane na głowie, zresztą zdrów iest, bez naymnieyszego znaku i szwanku; nosi kapelusz okrągły dobry cale nowy, kamzelkę z rękawami, płocienne spodnie, koszulę i bóty dobre z nowem przyszyciem.

Pyzdry dnia 21. Września 1815.

Thumaszczyk, v. C.
Ig. Basiński.